

POSTANOWIENIE

17 grudnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek

na posiedzeniu niejawnym 17 grudnia 2025 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa M.K.

przeciwko K.K.

o rozwód,

na skutek wystąpienia przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku

postanowieniem z 29 października 2025 r., V ACa 2295/23,

o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu,

**odmawia przekazania sprawy innemu sądowi
równorzędnemu.**

(M.M.)

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Gdańsku postanowieniem z 29 października 2025 r. wystąpił do Sądu Najwyższego na podstawie art. 44¹ § 2 k.p.c. sprawy z powództwa M. K. przeciwko K. K. o rozwód innemu sądowi równorzędnemu. [...]

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 44¹ k.p.c., Sąd Najwyższy może przekazać sprawę do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z sądem występującym, jeżeli wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości, w szczególności względ na społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego (§ 1); o przekazanie sprawy może wystąpić sąd właściwy (§ 2). W wystąpieniu tym (postanowieniu)

właściwy sąd powinien wykazać okoliczności uzasadniające zastosowanie wymienionego przepisu.

Należy podkreślić, że przepisy regulujące właściwość sądu mają istotne znaczenie z punktu widzenia właściwego ukształtowania prawa do sądu (art. 45 Konstytucji RP), a instytucja uregulowana w art. 44¹ k.p.c. stanowi wyjątek od kodeksowej zasady rozpoznawania sprawy przez sąd miejscowo właściwy. Artykuł 44¹ k.p.c. podlega zatem ścisłej interpretacji.

Do przekazania sprawy innemu sądowi może dojść jedynie w przypadku zaistnienia okoliczności faktycznych odnoszących się do przedmiotowych lub podmiotowych cech konkretnej sprawy, świadczących jednoznacznie o tym, że rozpoznanie sprawy przez sąd właściwy według przepisów k.p.c. byłoby niezgodne z interesem publicznym i sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości, gdyż godziłoby w społeczny odbiór sądu jako bezstronnego (zob. postanowienie SN z 7 maja 2020 r., V CO 1/20, nie publ.).

Przytoczone przez Apelacyjny argumenty [...] nie pozwalają na przyjęcie, że dobro wymiaru sprawiedliwości, a w szczególności wzgląd na społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego, wymaga rozpoznania tej sprawy przez inny sąd równorzędny.

Okoliczności stanowiące przesłankę dobra wymiaru sprawiedliwości muszą być realne i stwarzać rzeczywiste zagrożenie dla prawidłowości funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. Obawa wystąpienia w opinii społecznej przekonania, że sprawa nie zostanie w tym sądzie bezstronnie rozpoznana musi być realna, a nie hipotetyczna. [...]

Nadużywanie instytucji przekazywania sprawy do sądu równorzędnego z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości może prowadzić do osłabienia zaufania obywateli do wymiaru sprawiedliwości. Pochopne sięganie do art. 44¹ k.p.c. w sprawach, w których stronami są osoby znane lub pełniące funkcje publiczne, sędziowie oraz pracownicy sądu nie służy autorytetowi wymiaru sprawiedliwości. Może go natomiast osłabiać, wywołując wrażenie zwątpienia we własne kompetencje, podatności na wpływy lub dążenia do odsuwania od siebie spraw trudnych i niewygodnych z racji funkcji pełnionych przez uczestników postępowania

bądź zainteresowania opinii publicznej (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 5 marca 2020 r., IV CO 44/20 i z 30 maja 2025 r., III CO 431/25 - nie publ.).

[...]

Z uwagi na powyższe Sąd Najwyższy, uznając, że nie ma podstaw do przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu na podstawie art. 44¹ k.p.c., orzekł jak w sentencji.

Grzegorz Misiurek

(A.T.)

[r.g.]